

6
665 EW
Polityka

Warszawa
T. Nr 14

03-04-2004

Kanapa nad czeluścią



Przedsięwzięcie pod nazwą Teren Warszawa realizowane przez Teatr Rozmaitości od jesieni ubiegłego roku to przede wszystkim fenomen społeczno-kulturowy. Oto w różnych dziwnych i nieoczekiwanych miejscach w stolicy (dworzec kolejowy, stara fabryka, luksusowy biurowiec, galeria sztuki) młodzi reżyserzy i aktorzy przygotowują kolejne kameralne premiery, a wszystkiemu patronuje **Grzegorz Jarzyna**, szef artystyczny teatru. Jarzyna, laureat Paszportu „Polityki”, jest też reżyserem ostatniego, siódmego już od początku akcji, spektaklu „**Bash**”. Dramat **Neila LaBute’a** składa się z trzech opowieści sprawców nietypowych, przerażających i na pozór bezsensownych morderstw: młodego menedżera, pary zakochanych w sobie studentów i uwiedzionej niegdyś przez nauczyciela uczennicy, a teraz już

matki nastoletniego syna. Ponure jest też tym razem miejsce: na wpół zdewastowana dawna drukarnia w centrum miasta. Aktorzy grają w trzech różnych salach (w jednej z nich – dla jednego tylko widza!), po czym zamieniają się miejscami. Dość skomplikowane organizacyjnie przedsięwzięcie (widzowie dodatkowo obserwują filmowy zapis tego, co dzieje się w pozostałych salach i pomiędzy nimi) zderza się z niezwykle oszczędną i bezbłędną (rewelacyjna m.in. **Danuta Stenka**) grą aktorów. Ale nie ma się co dziwić, swoje monodramy odgrywają na kanapie zawieszanej nad niepokojąco głęboką czeluścią i każdy nieostrożny ich krok grozi śmiercią lub kalectwem. Pozostaje im więc tylko słowo. Do końca sezonu Teren Warszawa zaprezentuje jeszcze trzy premiery. Robi się coraz ciekawiej.

PIOTR SARZYŃSKI

na Scenie

